**W jaki sposób postawy rodzicielskie mają wpływ na rozwój i przyszłość dziecka.**

 Rodzina jest to mała grupa społeczna, która łączy środowisko wychowawcze oraz środowisko społeczne. W rodzinie na rozwój dziecka mają wpływ rodzice, dziadkowie oraz rodzeństwo. Istnieją rodziny, gdzie dzieci mieszkają tylko z jednym rodzicem, rodzicami obu płci lub jednej płci, a także rodziny zastępcze. Przekonania rodziców mają wielki wpływ na przyszłość dziecka, a praktyki wychowawcze mają wpływ na rozwój dziecka.

Zaburzenia więzi z dzieckiem wyraża się w kilku charakterystycznych formach: kontakt agresywny przy nadmiernym dysonansie, „robienie z dzieckiem porządku”, tutaj rodzic nie interesuje się potrzebami dziecka oraz nie szuka motywu, dlaczego tak a nie inaczej się dziecko zachowuje. Występuje też ucieczka z konfliktu z dzieckiem. Kolejną formą jest „uporczywe i sztywne dążenie do korygowania zachowania dziecka” przy nadmiernym skupieniu uczuć czy też rodzice odgradzają dziecko od jego rówieśników, rodziny czy też społeczeństwa. Te formy łączą się z niektórymi cechami zachowania rodziców, które można ująć w: dominacji oraz zbytniej uległości. Uległość tutaj oznacza, że rodzice uzależniają się od dziecka, od jego wymagań czy potrzeb w rozwoju oraz podporządkowują siebie dla dziecka. Dominacja rodzica polega na kontakcie agresywnym z dzieckiem oraz kontakcie zawzięcie korygującym. Istnieją cztery typy nieprawidłowych postaw rodzicielskich, a są to: zbyt wymagająca, odtrącająca, nadmiernie chroniąca i unikająca. Właściwemu kontaktu z dzieckiem sprzyja: podejście swobodne, które ma na celu dobro potrzeb dziecka; podejście stałe i stanowcze oraz konsekwentne, które ma na celu okazanie oparcia dla dziecka. Zrównoważenie uczuciowe oraz autonomia wewnętrzna rodzica pozwala na obopólną wymianę uczuć. Istnieją niewłaściwe postawy rodzicielskie oraz właściwe postawy rodzicielskie. Właściwymi postawami rodziców są: po pierwsze akceptacja, to znaczy, że rodzic akceptuje stan fizyczny i psychiczny dziecka, nawet gdy dziecko posiada ograniczenia. Drugą postawą rodzicielską jest współdziałanie. Tutaj rodzic wykazuje zaangażowanie oraz zainteresowanie poczynaniami dziecka, przy czym angażuje także dziecko w życie rodzinne oraz prace, które są z nią związane. Oczywiście wszystko jest odpowiednie pod okres rozwoju w jakim się dziecko znajduje. Kolejną postawą rodziców jest dawanie tak zwanej rozumnej swobody dziecku. Dziecko w miarę upływu czasu oddala się od rodziców fizycznie, a pogłębia się psychiczna więź z rodzicami. W trakcie dorastania dziecko otrzymuje określoną swobodę od rodziców, co powoduje rozszerzenia horyzontu dziecka oraz odnalezienie się w społeczeństwie czy pracy. Ostatnią właściwą postawą jest uznanie dziecka oraz jego praw. Rodzice nie przeceniają oraz doceniają rolę dziecka w rodzinie, okazują szacunek dla dziecka, poprzez pozwolenie podjęcia odpowiedzialności za własne czyny oraz spodziewają się dojrzałego zachowania dziecka, oczywiście dostosowują się do fazy rozwoju dziecka. Niewłaściwe postawy rodzicielskie są to: pierwszą taką postawą jest odtrącenie dziecka. Rodzice tutaj nie interesują się dzieckiem, a wręcz dziecko jest dla nich utrapieniem, ciężarem czy też ”wrzodem na tyłku”. Robią wszystko by pozbyć się w jakiś sposób dziecko lub też okazują mu najwyższą pogardę, obwiniają je za wszystko. Potrafią także zniszczyć ich przyszłość czy też zamknąć przed światem. Drugim typem postawy jest to nadmierne chronienie dziecka przez rodzica. Rodzice wtedy są nadopiekuńczy, chronią chorobliwie dziecko bez względu na wiek oraz przyczynę, są pobłażliwi, zawsze dziecko jest dla nich dzidziusiem. Rodzice odłączają dziecko od społeczeństwa, rozwiązują za dziecko problemy, ograniczają je a nawet nie doceniają dziecka. Ostatnia postawa to „nadmiernie wymagająca, zmuszająca, korygująca”. Rodzice w tej postawie kreują dziecko tak by było takie jak oni sami je widzą. Rodzic jest niewyrozumiały, dominujący oraz wymagający. Gdy nie idzie po myśli rodzica to się odbija nie dziecku dwa razy bardziej niż zwykle. Rodzic także jest bardzo często zły oraz niezadowolony. Niewłaściwe postawy rodzicielskie powodują wiele zniekształceń w rozwoju dziecka. Postawa odtrącająca według Marii Ziemskiej sprzyja: „ (…) u dziecka agresywności, nieposłuszeństwa, kłótliwości, kłamstwa, kradzieży, zahamowania rozwoju uczuć wyższych, zachowania aspołecznego, a nawet antyspołecznego. Albo też może powodować zastraszenie, bezradność, trudność w przystosowaniu się na skutek zahamowania, czasami otyłość, pozory niedorozwoju, a przy nagłym odtrąceniu — także reakcje nerwicowe.” (Ziemska, 1972r., s.66). Postawa unikająca według Marii Zientarskiej powoduje, że dziecko jest: „ (…) uczuciowo niestałe, nastawione antagonistycznie, także do społeczeństwa i jego instytucji, zmienne w swych planach, niezdolne do obiektywnych ocen, skłonne do przechwałek. Może też czuć się prześladowane współczuć sobie, samo się pocieszać. Mozę być niezdolne do wytrwałości i koncentracji w nauce, nieufne, bojaźliwe lub wchodzące w konflikt z rodzicami, ze szkołą. Może przejawiać lżejsze objawy wykolejenia. Starsze dziewczynki mogą nie dbać o swój wygląd, szukać uczucia przedstawicieli płci odmiennej, ale z powodu niezdolności do trwałych uczuć nawiązywać przelotne tylko znajomości, ciągle szukając prawdziwej miłości.” (Ziemska, 1972r., s.66). Maria Ziemska opisała objawy jakie powoduje dysonans uczuciowy, a są to: „ (…) chorobę sierocą (…) i w konsekwencji lub całkowite zahamowanie rozwoju uczuć wyższych i niezdolność do trwałego przywiązania. (…) Dystans uczuciowy w skrajnych przypadkach prowadzi zachowania aspołecznego, a nawet antyspołecznego. Z punktu widzenia klinicznego będą to dzieci psychopatyczne, a raczej socjopatyczne, nerwicowe. (…) porównując chłopców przestępczych z ich nieprzestępczym rodzeństwem, stwierdzili w życiorysach młodzieży przestępczej brak dostatecznej więzi uczuciowej, a zatem zaspokojenia potrzeby przynależności i kontaktu.” (Ziemska, 1972r., s. 66-67). Nadmierna koncentracja zaś powoduje reakcje nerwicowe. W postawie nadmiernie chroniącej, według Marii Ziemskiej rodzic powoduje: „ (…) opóźnienie dojrzałości emocjonalnej — infantylizm, opóźnienie dojrzałości społecznej, zależność dziecka od matki, bierność, brak inicjatywy, ustępliwość lub zachowanie typu „rozpieszczone dziecko” - a więc nadmierną pewność siebie, poczucie większej wartości, niepowściągliwości, zuchwalstwo, awanturniczość, tyranizowanie matki, egoistyczne i wymagające nastawienie; natomiast gdy znajdzie się samo, bywa często niepewne, niespokojne i nieszczęśliwe.” (Ziemska, 1972r., s.67). Postawa nadmiernego wymagania, korygowania, krytyki, według Marii Ziemskiej powoduje: „ (…) brak wiary we lękliwość, obsesje, przewrażliwienie i uległość, pobudliwość, brak zdolności do koncentracji. Mogą powstawać także trudności szkolne czy też w przystosowaniu społecznym. (…) Niemniej dziecko może przejawiać słabe aspiracje, brak opanowania uczuciowego i być podatne na frustracje.” (Ziemska, 1972r., s. 67). Dzieci, które są akceptowane przez rodziców potrafią nawiązać trwałą więź emocjonalną, przywiązywać się, potrafią wyrażać uczucia, są przyjacielskie, empatyczne oraz odważne. Gdy rodzice przyjmują postawę współdziałania z dzieckiem, to to dziecko według Marii Ziemskiej staje się: „ (…) ufne wobec rodziców, zwraca się do nich po rady i pomoc, jest zadowolone z pracy, z rezultatów własnego wysiłku, wytrwałe, zdolne do współdziałania, do podejmowania zobowiązań, potrafi troszczyć się o własność swoją i innych.” (Ziemska, 1972r., s.68). Dziecko obdarzone przez rodziców swobodą i zaufaniem potrafi odnaleźć się wśród rówieśników, działać w grupie, jest bystre, pomysłowe, potrafi przystosować się z łatwością do nowej sytuacji oraz dąży do wyznaczonego przez siebie celu. Gdy rodzic uznaje prawa dziecka to wtedy dziecko może stać się solidarne i lojalne, jest samodzielne oraz potrafi wyjść z własną inicjatywą. Istnieją cechy charakterystyczne dla dzieci, w których istniały takie a nie inne postawy rodzicielskie. U dzieci rodziców pobłażliwych występuje: mała wytrwałość, niska ciekawość oraz brak oryginalności. U dzieci rodziców odrzuconych występuje: obniżenie ilorazu inteligencji oraz nie wykorzystywanie swoich zdolności czy brak wytrwałości. Poziom umysłowy dzieci w latach szkolnych jest hamowany przez rodziców postawę odrzucenia a pobudzana przez akceptację ze strony rodziców. Jak pisze Maria Ziemska: „Pozytywnie oddziałuje na rozwój dziecka postawa akceptacji, sprzyjająca uspołecznieniu, zdolności do współdziałania, kształtowaniu się przyjaznych uczuć i lojalności.” (Ziemska, 1972r., 39), a: „trudności w rozwoju dojrzałości społecznej przystosowaniu dzieci wywołuje postawa nadmiernej opiekuńczości.” (Ziemska, 1972r., s. 39). Postawy obojga rodziców, a także reszty rodziny, nie są zawsze tego samego typu. Dlatego też każde dziecko jest ukształtowane w inny sposób, a w szczególności jeśli są to postawy przeciwstawne i rozbieżne.

Moim zdaniem jest tak wiele pomieszanych typów rodzin a w nich jest tak wiele postaw iż można znaleźć wiele najróżniejszych wpływów na rozwój dziecka. Przez co nie można dokładnie określić jak dziecko będzie wykreowane i jaką będzie mieć przyszłość.

Bibliografia:

1. Ziemska M., „Postawy rodzicielskie”, wydanie II, Warszawa 1972r., WP.